

WGB, Chodz

1. Chodzą ulicami ludzie:

maj przechodzą, lipiec, grudzień...

Zagubieni wśr&#oacute;d ulic bram;

przemarznięte grzeją dłonie,

dokądś pędzą, za czymś gonią

i budują wciąż domki z kart.

Ref.: A tam w mech odziany kamień,

□tam zaduma, wiatru granie,

□tam powietrze ma inny smak ~>

□Porzuć krok&#oacute;w rytm na bruku

□spr&#oacute;buj znajdziesz jeśli szukać...

□Zechcesz, nowy świat, własny świat!

2. Płyną ludzie miastem szarzy;

pozbawieni złudzeń, marzeń...

Omijają wciąż gł&#oacute;wny nurt,

kryją się w swych norach krecich

i śnić nawet o karecie,

co lśni złotem nie potrafią już.

□Ref.: (...)

3. Żyją ludzie asfalt depczą,

nikt nie krzyknie, każdy szepcze;

drzwi zamknięte, zaklepane w krąg,

tylko czasem kropla z oczu

po policzkach w d&#oacute;ł się stoczy

i to dziwne drżenie rąk...

□Ref.: (...)